

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

**SZKOŁA DOKTORSKA NA UNIwersytecie Papińskim Jana
Pawła II w Krakowie**

MGR MAREK CICHĄSKI

**HISTORIA PRASY SPORTOWEJ W POLSCE W LA-
TACH 1881-1939**

Fragment rozprawy doktorskiej pt:
„Reklama prasowa w „Przeglądzie Sportowym” w latach 1921-1939”

Kraków 2023

ROZDZIAŁ I

HISTORIA PRASY SPORTOWEJ W POLSCE W LATACH 1881-1939

W rozwoju i popularyzacji sportu nieodzowną rolę odegrała prasa. Początkowo o sporcie pisano na łamach prasy codziennej i periodycznej, a następnie prasy specjalistycznej. Pierwsze rubryki i pisma sportowe nie powstawały dla zysku. Tworzyli je pasjonaci, którzy musieli dokładać własne środki finansowe do jej wydawania. Podobna sytuacja miała miejsce na ziemiach polskich podzielonych pomiędzy zaborców. W latach 1881-1918 pojawienie się polskiej prasy sportowej związane było z intensyfikacją sportu. Po odzyskaniu niepodległości wraz z ekspansją kultury fizycznej rozwijała się prasa sportowa. Początkowo Kraków był miejscem, gdzie koncentrowało się życie sportowe. Następnie w połowie lat 20. XX wieku jego miejsce zajęła Warszawa.

Pierwszy rozdział niniejszej rozprawy przedstawia historię rozwoju prasy sportowej w Polsce w latach 1881-1939. Jej początki w Królestwie Polskim, następnie jej rozwój w II Rzeczypospolitej. W tym przypadku uwzględnione zostały dwa okresy. Pierwszy etap obejmuje lata 1918-1927, w tym czasie wiodącym ośrodkiem wydawniczym był Kraków z „Przeglądem Sportowym” na czele. Drugi etap zaczyna się w momencie powstania Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, który mocno wpłynął na kształt ruchu sportowego, i co za tym idzie także prasy sportowej, która stała się częścią dwóch znaczących koncernów prasowych warszawskiego „Domu Prasy” oraz krakowskiego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”.

1.1. Początki prasy sportowej w Królestwie Polskim w latach 1881-1918

Prasa sportowa na ziemiach polskich pojawiła się w latach 80. XIX wieku. Jednak już w średniowieczu odnotowywano zainteresowanie kulturą fizyczną. Związane było ono ze wzmiankami na temat zawodów rycerskich oraz kondycji fizycznej polskiej szlachty. Autorami tych publikacji byli Łukasz Górnicki i Jan Kochanowski. Początki sprawozdawczości sportowej w Polsce datuje się na rok 1586. Wówczas *W księgach peregrynackich* Marcin Rowicki opisał biegi lekkoatletyczne¹. Na pierwszą wzmiankę

¹ B. Tuszyński, *Prasa i Sport 1881-1981*, Warszawa, 1981, s. 15-16.

prasową na temat kultury fizycznej trzeba było czekać aż do 1805 roku. W numerze piątym sierpniowego wydania „Dziennika Wileńskiego” ukazała się publikacja Jędrzeja Śniadeckiego pt. *Uwagi o fizycznym wychowaniu dzieci*. W swojej rozprawie Śniadecki przedstawił *program wszechstronnego rozwoju młodego organizmu*. W następnych latach program ten był inspiracją w pracy wielu polskich wychowawców wychowania fizycznego². Pierwsza wzmianka dotycząca bezpośrednio sportu (łyżwiarstwo) pojawiła się w numerze 51. „Gazety Krakowskiej” w 1838 roku. Mając na uwadze ówczesne warunki społeczno-polityczne panujące na ziemiach polskich, w porównaniu do innych krajów, do Rzeczypospolitej wszelkiego rodzaju formy aktywności sportowej docierały z opóźnieniem³. Odnosiło się to też do prasy specjalistycznej, która pojawiła się dopiero pod koniec XIX wieku. Duże zainteresowanie sportem w takich krajach jak: Anglia, Francja, Niemcy czy Stany Zjednoczone sprawiło, że na przełomie XVIII i XIX wieku powstało tam wiele pism tematycznych⁴. Również prasa codzienna w tych państwach zaczęła interesować się sportem. W Stanach Zjednoczonych słynny magnat prasowy William Randolph Hearst zakupił w 1895 roku „New York Journal”. Rok później w czasie Igrzysk Olimpijskich w Grecji stworzył w tym piśmie pierwszy nowoczesny dział sportowy⁵.

Pierwszym polskim pismem specjalistycznym poświęconym problematyce kultury fizycznej był „Przegląd Gimnastyczny”. Gazeta była własnością powstałego 7 lutego 1867 roku organu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Galicja dzięki uzyskanej autonomii, jako kraj posiadała bardzo dobre warunki do rozwoju szeregu inicjatyw społecznych i kulturalnych. Pierwszy numer „Przewodnika Gimnastycznego” ukazał się 1 kwietnia 1881 roku⁶. Jego nakład początkowo był bardzo niski, pod koniec 1882 roku pismo prenumerowało zaledwie 171 osób. W celu zwiększenia sprzedaży w 1883 roku zatrudniono pierwszego kolportera w historii polskiej prasy sportowej – Feliksa Bieńkowskiego⁷.

W następnych latach nakład lwowskiego miesięcznika stale wzrastał. W 1885 roku pismo prenumerowało tysiąc osób, a przed pierwszą wojną światową nakład oscylował

² Tamże, s.17.

³ B. Tuszyński, *Rzut oka na główne kierunki rozwoju polskiej prasy sportowej do 1939 roku*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 4/1973, s. 495.

⁴ R. Siekiera, *Początki publicystyki sportowej w ujęciu genologicznym „Przegląd Sportowy” w latach 1921-1925*, Łódź 2016, s. 37.

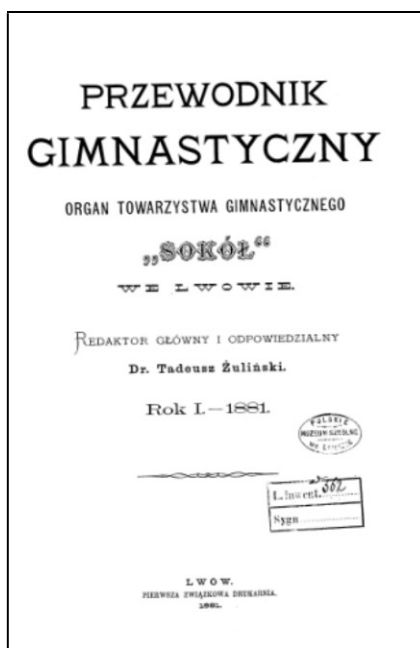
⁵ B. Tuszyński, *Prasa i Sport...*, dz. cyt., s. 20-21.

⁶ C. Michalski, *Prasa sportowa Lwowa*, [w:] „Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 5”/pod red. J. Jarowieckiego, Kraków, 2001, s. 581-582.

⁷ B. Tuszyński, *Sprintem przez prasę sportową*, Warszawa 1974, s. 25.

w granicach 20. tysięcy egzemplarzy. Za przełomową datę uznaje się 15 kwietnia 1882 roku, kiedy to Rada Szkolna Krajowa przyjęła uchwałę o dołączeniu „Przewodnika Gimnastycznego” jako narzędzia do oferty dydaktycznej szkół średnich, ludowych i bibliotek w Galicji⁸. Mimo to sport nie był przychylnie przedstawiany w miesięczniku. Pierwsza pozytywna wzmianka pojawiła się dopiero w piątym numerze w 1884 roku, gdzie opisano zwycięstwo Henryka Skarżyńskiego w konkursie strzeleckim w Monte Carlo. Prawdopodobnie o zamieszczeniu tej informacji zadecydowała дума narodowa Polaków niż sam pozytywny stosunek pisma do sportu. Z biegiem lat wzmianki o sporcie zaczęły pojawiać się już regularnie w „Przewodniku Gimnastycznym”. Dotyczyły głównie biegów, kolarstwa, pływania czy narciarstwa. Od 1900 roku Alojzy Wallek i Kazimierz Hemerling prowadzili stałą rubrykę „sport”⁹

Fotografia 1. Okładka pierwszego numeru „Przewodnika Gimnastycznego” z 1 kwietnia 1881 roku



Źródło: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/39575/edition/56573/content> (screenshot)

W listopadzie 1888 roku w Warszawie powstało czasopismo zatytułowane „Sport”. Pismo skupiało się na propagowaniu takich dyscyplin sportowych jak: wioślarstwo, kolarstwo czy jeździectwo. Redaktorem i wydawcą tej gazety był Michał Romiszowski. „Sport” skierowany był do arystokracji. Z powodu swojej elitarności nie odniósł sukcesu na rynku prasowym i szybko upadł¹⁰ Tak samo nazywające się pismo „Sport” wyda-

⁸ C. Michalski, *Prasa sportowa...*, dz. cyt., s. 583.

⁹ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 496-497.

¹⁰ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 28-29.

wał od 1891 roku w Krakowie Zygmunt Prawdzic Maciszewski. Jego gazeta skupiała się głównie na relacjonowaniu wydarzeń sportowych m.in. z wyścigów konnych. Podobnie jak jego warszawski odpowiednik, krakowski „Sport” szybko znikł z rynku prasowego¹¹.

Na przełomie XIX i XX wieku oprócz wyścigów konnych, hodowli koni i jeździectwa, szczególnym zainteresowaniem wśród bogatszych warstw polskiego społeczeństwa cieszyło się niezwykle popularne w Europie kolarstwo. W 1892 roku otwarto w Warszawie na Dynasach tor kolarski. W tym samym czasie w Anglii wychodziło osiem pism kolarskich, w Belgii i Francji po siedem, zaś w Niemczech trzynaście. W Polsce pierwsze pismo poświęcone cyklistyce zaczęło wychodzić w 1895 roku. Warszawski „Cyklista” pod redakcją Franciszka Karpińskiego ukazywał się przez cztery lata. Kazimierz Hemerling 1 marca 1895 roku zaczął wydawać we Lwowie dwutygodnik „Koło”, który był organem Lwowskiego Klubu Cyklistów. 1 stycznia 1897 roku w Krakowie wyszedł pierwszy numer „Przeglądu Gimnastycznego”. Redaktorem naczelnym pisma był Stanisław Rowiński. Krakowska gazeta skupiała się na opisywaniu ćwiczeń fizycznych i promowaniu zdrowego trybu życia¹².

Dział sportowy w „Przeglądzie Gimnastycznym” nie funkcjonował od razu. Na początku zamieszczono notatki dotyczące wioślarstwa, lekkiej atletyki i łyżwiarstwa. Później zaczęto publikować sprawozdania z imprez sportowych. Redagowanie tego działu powierzono A. Radwańskiemu. Od 1900 roku zajmował się tym Marian Dąbrowski, jeden z późniejszych założycieli koncernu prasowego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”¹³. Następne kilka lat rozwoju prasy sportowej było mocno związane z osobą Kazimierza Hemerlinga, urzędnika kolejowego i pasjonata sportu, który przekształcił w 1900 roku po sześciu latach dwutygodnik „Koło” w „Gazetę Sportową”. Było to pierwsze pismo periodyczne poświęcone wszystkim gałęziom sportu. Gazeta od początku swojego istnienia miała problemy ze sprzedażą. Pomimo tego, że była dobrze redagowana oraz wydawana na kredowym papierze, to jednak nie znalazła zainteresowania wśród społeczeństwa polskiego. Nie pomogły także apele o pomoc, które wygłaszał na łamach „Gazety Sportowej” Kazimierz Hemerling¹⁴.

Bliskim współpracownikiem Hemerlinga z okresu, kiedy wydawane były „Koło” i „Gazeta Sportowa” był Zygmunt Kłośnik-Januszewski. Jego zasługą w rozwoju pol-

¹¹ Tamże, s. 31.

¹² B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 497-498.

¹³ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 48-49.

¹⁴ Tamże, s. 38-39.

skiej prasy sportowej było utworzenie w lwowskim „Słowie Polskim” stałego działu sportowego, który nazywał się „Kronika sportowa”. Od 1909 roku Kłośnik-Januszewski współpracował w „Słowie Polskim” z Rudolfem Wackiem, jednym z inicjatorów tworzenia ruchu sportowego we Lwowie. Wacek, Kłośnik-Januszewski i znany taternik Roman Kordys założyli w 1911 roku kolejną gazetę sportową „Wędrowca” – tygodnik ilustrowany posiadający ładną szatę graficzną, bogato ilustrowane zdjęcia oraz dwa działy: sportowy i turystyczny¹⁵. Promocja ruchu turystycznego na rozległych ziemiach polskich była jednym z głównych celów pisma. „Wędrowiec”, podobnie zresztą jak „Gazeta Sportowa” długo nie istniał na rynku prasowym. W październiku 1912 roku przestał być wydawany¹⁶.

W latach 1906-1915 w Warszawie wychodził dwutygodnik „Ruch”. Pismo odegrało kluczową rolę w promowaniu wychowania fizycznego na ziemiach polskich. Gazetę założył Władysław Ryszard Kozłowski, który przed jej utworzeniem studiował w Szwecji i Danii teorię oraz metodykę wychowania fizycznego. Tematyka artykułów publikowanych na łamach „Ruchu” była głównie związana z piłką nożną. Czytelnik mógł się dowiedzieć o historii tej dyscypliny oraz o aktualnych zasadach gry. Dziennikarze „Ruchu” relacjonowali też zabawy i zawody odbywające się w popularnych ogrodach Wilhelma Ellisa Raua w Warszawie, gdzie warszawska młodzież uprawiała różne dyscypliny sportowe¹⁷.

15 lutego 1911 roku na rynku pojawił się pierwszy numer „Sportu Powszechnego”. W tamtym czasie dziennikarze tej gazety głosili dość odważne poglądy na temat sportu. Uważali, że powinien być on dostępny dla szerokich mas społecznych, a nie tylko przywilejem elit. Kolejną ciekawą pozycją był „Ilustrowany Tygodnik Sportowy”, który wychodził od 4 kwietnia 1914 roku do 30 maja tego samego roku w Krakowie. Pismo redagował Kazimierz Sapecki, wydawcą był Walery Ryżowski. Dziennikarze „Tygodnika Sportowego” pisali głównie o rozwoju sportowego życia na ziemiach polskich. Podczas pierwszej wojny światowej w Warszawie wydawany był „Sport Polski”. Redaktorem i wydawcą tego pisma był Teofil Kołomański¹⁸. W skład komitetu redakcyjnego wchodził m.in. Gebethner, Dekler czy Strzelecki. Pismo otrzymywało pomoc finansową od Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Łyżwiarского, KS Korony oraz KS Polonii. Nakład wynosił około 600 egzemplarzy. Gazeta nie odegrała znaczącej

¹⁵ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 499-500.

¹⁶ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 56-57.

¹⁷ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 501.

¹⁸ Tamże, s. 501-502.

roli na rynku prasy i szybko upadła¹⁹. Jak twierdzi Bogdan Tuszyński, w latach 1881-1918 na ziemiach polskich ukazało się blisko 40 czasopism poświęconych kulturze fizycznej i sportowi²⁰. Ich powstanie wiązało się głównie z rozwojem ruchu sportowego. Dla czasopism sportowych był to trudny czas, ponieważ musiały walczyć o zainteresowanie masowego odbiorcy na mocno podzielonych terenach polskich pomiędzy różnych zaborców. Bez poświęcenia pierwszych twórców prasy sportowej, takich jak: Kazimierz Hemerling, Kazimierz Biernacki, Zygmunt Kłośnik-Januszewski, Władysław Osmólski czy Marian Strzelecki, jej późniejszy rozwój w dwudziestoleciu międzywojennym nie nastąpiłby tak szybko i sprawnie.

1.2. Pierwszy etap rozwoju prasy sportowej w II RP (1918-1927)

Drugi okres rozwoju prasy sportowej w Polsce przypada na lata 1918-1939. Ten czas można podzielić na dwa etapy. Pierwszy obejmuje lata 1918-1927. Drugi zaczyna się w momencie powstania na początku 1927 roku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, który przejął kontrolę nad częścią prasy sportowej w Polsce²¹. Warto mieć świadomość, że pierwsze lata powojenne dla prasy były niezwykle trudne. W nowo powstałym państwie panował wysoki analfabetyzm, potencjalni czytelnicy (robotnicy, część pracowników umysłowych, drobnomieszczaństwo) nie dysponowali odpowiednimi środkami finansowymi do regularnego zakupu prasy²². Na skutek działań wojennych ucierpiała infrastruktura techniczna prasy. Brakowało maszyn drukarskich i papieru. Farby poligraficzne i czcionki sprowadzano z zagranicy. W rozwoju prasy nie pomagał też brak rozbudowanej sieci informacyjnej (transport drogowy i kolejowy, sieć telegraficzna i radiowa)²³.

Pierwsze pisma sportowe w II Rzeczypospolitej powstały na Śląsku i w Poznaniu. Założony w 1919 roku „Sokół na Śląsku” poświęcony był idei sokolnictwa, natomiast utworzone w 1920 roku „Wychowanie Fizyczne” koncentrowało się na propagowaniu i pomocy w nauczaniu wychowania fizycznego. O sporcie pisano również w „Wychowaniu Fizycznym” w stałym dziale „kronika”. Redaktorzy opisywali tam takie dyscypliny sportu jak wioślarstwo czy lekką atletykę²⁴.

¹⁹ S. Mielech, *Sportowe sprawy i sprawki*, Warszawa 1963, s. 145.

²⁰ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 502.

²¹ Tamże, s. 503.

²² J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 93.

²³ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 67.

²⁴ Tamże, s. 85-86.

Na początku lat 20. XX wieku w Polsce powstało wiele tytułów prasowych poświęconych kulturze fizycznej i sportowi. Negatywnie to zjawisko ocenił Jan Baran, pisząc na łamach „Wychowania Fizycznego” w 1922 roku, że *ujemną stroną naszych czasopism sportowych, jest wielka ilość wydawnictw w tej dziedzinie*²⁵. Diagnoza postawiona przez Barana była trafna. Panujące wówczas warunki społeczne nie sprzyjały sprzedaży gazet, a zwłaszcza prasy sportowej. Dodatkowo duża konkurencja oraz brak pism wyróżniających się na tle innych sprawiały, że większość z nich szybko upadała. Były jednak wyjątki, gdzie redaktorzy konkurujących ze sobą pism podejmowali wspólne inicjatywy. Za przykład może posłużyć powstały w 1920 roku w Bytomiu „Sportowiec”. Geneza założenia tego pisma związana jest bezpośrednio z polityką, a dokładniej rzecz ujmując, z plebiscytami odbywającymi na Górnym Śląsku²⁶.

Polski Komitet Plebiscytowy chciał wykorzystać odradzający się ruch sportowy w tym regionie do walki o przyłączenie ziem śląskich do Polski. Jednym z narzędzi propagandy wykorzystanym w tym celu była prasa. Za jej strukturę odpowiadał wydział prasowy. Wsparcia finansowego udzielał Polski Komitet Plebiscytowy. W ciągu dwunastu miesięcy powstało kilkadziesiąt pism, w tym także „Sportowiec”²⁷. Redagowanie pisma powierzono grupie bardzo doświadczonych działaczy oraz dziennikarzy sportowych m.in.: Henrykowi Szot-Jeziorowskiemu, Janowi Gebethnerowi, Kazimierzowi Biernackiemu, Jerzemu Grabowskiemu czy Julianowi Niemczyńskiemu²⁸.

Bytomska gazeta nie pisała wyłącznie o sporcie. Liczba poruszonych przez nią tematów w pierwszych miesiącach była satysfakcjonująca. Oprócz komunikatów pogłębiających proces integracji polskiego ruchu sportowego na Górnym Śląsku i reklam zwiększających dochody pisma, pojawiały się aktualne wiadomości z wydarzeń sportowych odbywających się na Śląsku. Dodatkowo zamieszczano wiadomości sportowe z kraju czy artykuły przedstawiające sukcesy polskich sportowców. Niezwykle ważny był też aspekt patriotyczny, stąd też redaktorzy „Sportowca” zaznajamiali czytelników z polskim słownictwem, zamieszczając listę polskich słów dotyczących sportu. Podawano także wiadomości z zagranicy, np. relacje z Igrzysk Olimpijskich w Antwerpii²⁹.

Pod koniec 1920 roku pismo opuściło kilku przyjezdnych dziennikarzy. Kierowanie „Sportowca” powierzono Tadeuszowi Grabowskiemu, który pomimo niewielkiego

²⁵ J. Baran, *Prasa sportowa w Polsce (przegląd za rok 1922)*, „Wychowanie Fizyczne”, 1923, z. 1-4, s. 31.

²⁶ R. Siekiera, *dz. cyt.*, s. 43.

²⁷ Tamże.

²⁸ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, *dz. cyt.*, s. 90.

²⁹ Tamże, s. 93-94.

doświadczenia poradził sobie z tym zadaniem bardzo dobrze, zwiększając nakład i liczbę odbiorców gazety. „Sportowiec” spełnił swoją funkcję agitatora polskich spraw na Górnym Śląsku. Po raz ostatni ukazał się na początku maja 1921 roku. Łącznie wydano 32 numery³⁰. Rozwój prasy sportowej na początku lat 20. XX wieku sprawił, że dzienniki codzienne zaczęły zatrudniać dziennikarzy sportowych. Były redaktor „Sportowca” – Tadeusz Grabowski był kierownikiem działu sportowego w „Kurierze Polskim”. Kazimierz Biernacki był zatrudniony w „Rzeczpospolitej”, a Marian Strzelecki pracował w „Kurierze Warszawskim”³¹.

Rozkwit prasy sportowej we wschodniej Małopolsce nastąpił później niż w innych regionach Polski. Posiadający bogate tradycje sportowe Lwów, musiał czekać do marca 1922 roku na swoje pierwsze poważne pismo sportowe. Pomysłodawcą założenia lwowskiego „Sportu” był znany działacz sportowy – Rudolf Wacek. „Sport” był organem urzędowym kilku związków sportowych: piłkarskiego, pływackiego, szermierczego, łyżwiarskiego i lekko-atletycznego³². Wsparcie finansowe pismu zapewniaли posiadacze dużych majątków ziemskich oraz wojskowi osadnicy. Wobec czego treści ukazujące się na łamach „Sportu” w głównej mierze dotyczyły myślistwa i łowiectwa.

Skupienie się na wąskiej tematyce, przy jednoczesnym ignorowaniu innych dyscyplin sportowych nie pomagało w pozyskiwaniu nowych czytelników. Dodatkowym problemem dla gazety Rudolfa Wacka była duża konkurencja w postaci pism codziennych posiadających rozbudowane działy sportowe. Kolejny, równie istotny problem stanowiła lokalna konkurencja w formie „Kuriera Sportowego”, który był pismem dobrze redagowanym, specjalizującym się głównie w relacjach z zawodów sportowych³³. Po jakimś czasie Wacek powierzył prowadzenie „Sportu” Adamowi Nechayowi. Niemniej jednak zmiana redaktora naczelnego nie pomogła w uratowaniu pisma. Ostatni numer ukazał się 21 grudnia 1927 roku. Wacek próbował jeszcze kilka lat później wskresić gazetę, powołując w 1932 roku nową spółkę, jednak ostatecznie musiał zrezygnować z tego planu z powodu kłopotów finansowych, które uniemożliwiły mu jej reaktywację³⁴.

Warszawa na swoje pierwsze pismo sportowe – można rzec, że z prawdziwego zdarzenia – musiała czekać aż do 1923 roku. Grupa wojskowych na czele z Władysławem Osmólskim oraz Henrykiem Muszkiet-Królikowskim założyła tygodnik sportowy

³⁰ Tamże, s. 97-99.

³¹ Tamże, s. 102.

³² C. Michalski, *Prasa sportowa...*, dz. cyt., s. 587.

³³ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 196.

³⁴ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 508.

„Stadion”³⁵. Wsparcia finansowego w postaci pożyczki na założenie spółki udzieliło im wojsko³⁶. „Stadion” w pierwszych miesiącach swojego funkcjonowania walczył z dużymi problemami finansowymi związanymi z wysoką inflacją. W celu ratowania gazety utworzono specjalny „fundusz olimpijski”, na który można było wpłacać darowizny. Po roku funkcjonowania „Stadion” wyszedł na prostą, stając się pismem szanowanym i posiadającym liczne grono czytelników³⁷.

W późniejszych latach warszawski tygodnik nie zrezygnował ze swej polityki stworzenia jednego pisma sportowego w Warszawie. Pomimo podjętych wysiłków, gazecie udało się połączyć jedynie z toruńskim „Sportowcem” oraz łódzką „Gazetą Sportową”. O sukcesie „Stadionu” zdecydowało kilka czynników, m.in.: szeroka sieć korespondentów, estetyczna forma (mały format, satynowy papier, ładne fotografie), wybitni dziennikarze i sportowcy piszący na jego łamach (m.in.: Józef Baran, Kazimierz Laskowski, Maurycy Baquet, Tadeusz Kawalec czy Ignacy Matuszewski). Także różnorodne formy dziennikarskie były niewątpliwą zaletą warszawskiego tygodnika. Do klasyki dziennikarstwa sportowego przeszły „Listy z Paryża” Wiktora Junoszy-Dąbrowskiego³⁸. Sukces „Stadionu” sprawił, że wojsko przypomniało sobie o umowie, którą złożyli im Osmólski oraz Muszkiet-Królikowski. W 1927 roku doszło do zmian w redakcji. Zmianie uległ także profil „Stadionu”, pismo skupiło się głównie na treściach typowo wojskowych. Później odbiło się to na jego jakości, przez co w 1932 roku przestał się ukazywać³⁹.

Wysiłki poczynione przez działaczy sportowych w pierwszych latach powojennych koncentrowały się na stworzeniu trwałych podstaw organizacyjnych, dotyczących polskiego sportu oraz w dalszej perspektywie szeroko rozumianej kultury fizycznej. Rola prasy sportowej w promocji sportu na początku lat 20. XX wieku pod tym względem była ogromna. Jednym z problemów, z którymi borykała się ówczesna prasa, był brak wykształconych kadr dziennikarskich. W trakcie obrad pierwszego Polskiego Kongresu Sportu Polskiego, który odbył się w kwietniu 1923 roku w Warszawie, jednym z naj-

³⁵ R. Siekiera, *dz. cyt.*, s. 45.

³⁶ W ramach udzielonej pożyczki przez wojsko, Osmólski oraz Muszkiet-Królikowski porozumieli się z szefem administracji armii płk Okołowiczem, że „Stadion” będzie mógł zostać przejęty wraz ze zwrotem zainwestowanych pieniędzy przez wojskowych – kilka lat później zawarta umowa przyczyniła się do upadku gazety. Por. B. Tuszyński, *Sprintem...*, *dz. cyt.*, s. 215.

³⁷ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, *dz. cyt.*, s. 216.

³⁸ Tamże, s. 220-221.

³⁹ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, *dz. cyt.*, s. 509.

ważniejszych poruszonych postulatów było utworzenie Związku Prasy Sportowej, który dbałby o profesjonalizm zawodu dziennikarza sportowego⁴⁰.

W praktyce realizacja tego postulatu nie była jednak łatwa do zrealizowania. Pierwsze próby podjęto pod koniec 1923 roku. We Lwowie miejscowi dziennikarze sportowi utworzyli Koło Dziennikarzy Sportowych. Jego zadaniem była obrona wolności prasy w konfliktach z drużynami sportowymi. Jako że do sporów dochodziło sporadycznie, a wśród lwowskich dziennikarzy panowała zgoda, to w niedługim czasie od założenia Koło zostało rozwiązane⁴¹.

W innych miastach powstawały podobne związki. W 1924 roku w Warszawie utworzono Związek Dziennikarzy i Publicystów. Na stanowisko Prezesa wybrano redaktora naczelnego „Stadionu” – Henryka Muszkiet-Królikowskiego. W Krakowie w tym samym roku powstał Związek Dziennikarzy Sportowych. Przy jego założeniu znaczące zasługi mieli związani z „Przeglądem Sportowym”: Ignacy Rosenstock (pierwszy redaktor naczelny) oraz Feliks Statter (pierwszy wydawca gazety). W okręgu Górnośląskim utworzono zaś Związek Publicystów Sportowych, na którego czele stanął Aleksander Bernstock⁴².

Mimo podejmowanych lokalnych inicjatyw nadal jednak brakowało organizacji, która by zrzeszała wszystkich dziennikarzy sportowych z całego kraju. Dopiero dzięki staraniom Mieczysława Orłowicza udało się powołać tego rodzaju związek, a miało to miejsce 13 grudnia 1925 roku w Warszawie podczas I Zjazdu Dziennikarzy Sportowych. Władysław Osmólski został wybrany na pierwszego Prezesa Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych. Głównymi celami związku było podniesienie poziomu dziennikarstwa sportowego, obrona środowiska redaktorów sportowych i dbanie o etykę zawodową⁴³. W kolejnych latach ZDS skutecznie spełniał swoją rolę konsolidując środowisko dziennikarskie i walcząc o prawa swoich członków⁴⁴.

1.2.1. Krakowska prasa sportowa w latach 20. XX wieku

Stolicą prasy sportowej w Polsce na początku lat 20. XX wieku był Kraków. Na rynku wydawniczym 21 maja 1921 roku pojawiły się równocześnie dwa nowe pisma,

⁴⁰ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 105.

⁴¹ Według Adama Nechaya jednym z głównych powodów rozwiązania koła był brak „wolnej karty kolejowej”. Zob. tamże, s. 106-108.

⁴² Tamże, s. 110.

⁴³ Tamże, s. 113.

⁴⁴ Tamże, s. 116.

a mianowicie: „Przegląd Sportowy” zbliżony poglądami do klubu piłkarskiego Cracovia oraz „Tygodnik Sportowy” reprezentujący interesy żydowskiego towarzystwa sportowego Makabi. Od 22 marca 1922 roku ukazywały się związane z Wisłą Kraków „Wiadomości Sportowe”⁴⁵. Jednak to losy „Przeglądu Sportowego” były najbardziej zawile, zwłaszcza na początku jego funkcjonowania. Skład komitetu założycielskiego pisma tworzyli krakowscy działacze sportowi⁴⁶.

Fotografia 2. Okładka pierwszego numeru „Przeglądu Sportowego” z 21 maja 1921 r.



Źródło: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/251480/edition/239633/content> [screenshot]

Praca redakcyjna pierwszych numerów odbywała się w słynnej krakowskiej kawiarni Bisanza. Było to miejsce, gdzie skupiało się całe życie sportowe Krakowa⁴⁷. „Przegląd Sportowy” w założeniu jego redaktorów miał być pismem naukowym. Tak został zaprezentowany czytelnikom w pierwszym numerze⁴⁸. Jednak jak pokazał czas,

⁴⁵ B. Tuszyński, *Prasa i Sport...*, dz. cyt., s. 116.

⁴⁶ **Aleksander Dembiński** był sekretarzem Cracovii i zajmował się kwestiami wydawniczymi. W tych działaniach wspierał go **Jan Billig**. Natomiast **Ignacy Rosenstock** był jednym z inicjatorów ruchu sędziowskiego, pełnił też przez kilka miesięcy funkcję pierwszego redaktora naczelnego „Przeglądu Sportowego”. Zawodowy oficer Polskiego Wojska **Józef Szkolnikowski**, poza byciem współzałożycielem „Przeglądu Sportowego”, pełnił m.in. funkcję prezesa Wisły Kraków oraz kierował Krakowskim Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej, **Tadeusz Synowiec** był czynnym piłkarzem Cracovii, który odpowiadał za korektę pisma. **Leon Gleisner** reprezentował Żydowskie Towarzystwo Sportowe „Jutrzenka”, z zawodu był adwokatem, wykształcenie zdobył na Uniwersytecie Jagiellońskim. Reprezentował pismo w zarządzie PZPN od strony formalnej. Zob. L. Ufel, *Towarzystwo z krakowskiej kawiarni*, „Przegląd Sportowy”, 2021, nr 19 015, s. 4.

⁴⁷ S. Mielech, dz. cyt., s. 146-147.

⁴⁸ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 133.

nie udało się zrealizować tego zamierzenia. „Przegląd Sportowy” był oficjalnym organem prasowym Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej (później Polskiego Związku Piłki Nożnej). Teksty naukowe pojawiały się nieregularnie. Głównie zamieszczano sprawozdania z walnych gromadzeń związków sportowych, wiadomości sportowe, artykuły publicystyczne, instruktażowe czy popularyzatorskie. Promowana mocno była piłka nożna⁴⁹. W pierwszych latach na łamach „Przeglądu Sportowego” opisywano również nowe dyscypliny sportowe takie jak curling czy piłka wodna⁵⁰.

Pomimo dobrego przyjęcia na rynku prasy i nakładu wynoszącego pięć tysięcy egzemplarzy, dochód krakowskiego tygodnika nie był duży. Gazecie groziło bankructwo, komitet założycielski w celu ratowania krakowskiego tygodnika utworzył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednakże akcja ratunkowa nie powiodła się, ponieważ nie znaleźli się chętni, aby zakupić udziały w spółce⁵¹. Pomoc niespodziewanie nadeszła w 1922 roku z rąk Jana Gebethnera, wielkiego sympatyka Cracovii, absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był on jednym z dwóch kierowników słynnej w tamtym czasie firmy wydawniczej – Gebethner i Wolff. „Przegląd Sportowy” miał dołączyć do wydawanego „Tygodnika Ilustrowanego” oraz miesięcznika „Naokoło Świata”. Natomiast, jak się okazało, współwłaściciele firmy nie wyrazili zgody na przejęcie gazety. Jan Gebethner zmuszony był więc zainwestować własne środki finansowe do stworzenia 16 marca 1922 roku Towarzystwa Wydawniczego „Przegląd Sportowy”, które od lipca wydawało krakowski tygodnik⁵².

Uniknięcie bankructwa nie rozwiązywało wszystkich problemów. Nadal wiele do życzenia pozostawiał poziom merytoryczny pisma utożsamianego z organem krakowskiego klubu Cracovia. Do tego dochodziły jeszcze: przeciętny poziom językowy, przestarzała szata graficzna oraz informacje przekazywane z kilkudniowym opóźnieniem⁵³.

Rok 1923 był dla „Przeglądu Sportowego” jeszcze trudniejszy, niż poprzedni, gdyż do bieżących problemów dołączyła nowa trudność w postaci niewątpliwie silnej konkurencji. Pisma codzienne dysponowały atrakcyjnymi działami i kolumnami sportowymi („Rzeczpospolita”, „Kurier Sportowy”, „Słowo Polskie”). W Warszawie od maja 1923 roku zaczął ukazywać się „Stadion” (pismo wszechstronne, dobrze redagowane z estetyczną szatą graficzną). Problem stanowili też lokalni rywale, tacy jak „Tygodnik Sportowy” czy „Wiadomości Sportowe”. Czytelników prasy sportowej odstra-

⁴⁹ R. Siekiera, *dz. cyt.*, s. 49.

⁵⁰ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, *dz. cyt.*, s. 137.

⁵¹ Tamże, s. 135-136.

⁵² Tamże, s. 142-143.

⁵³ Tamże.

szał dodatkowo przyjęty styl dyskusji pomiędzy dziennikarzami sportowymi. Ostre polemiki prasowe między krakowskimi, lwowskimi i warszawskimi pismami w ogóle nie były związane z wychowaniem fizycznym czy sportem tylko z własnymi lokalnymi interesami⁵⁴.

Gebethner miał pełną świadomość tego, że wychodzący w Krakowie „Przegląd Sportowy” nie stanie się pismem sportowym o zasięgu ogólnopolskim. W 1924 roku udało się mu przekonać swoich współników do włączenia krakowskiego tygodnika do oferty wydawniczej firmy Gebethner i Wolff oraz przeniesienia go do stolicy. Pierwszy warszawski numer „Przeglądu Sportowego” został wydany 4 marca 1925 roku. Oficjalnie redaktorem naczelnym był wówczas Ferdynand Goetel. Jednak po przeprowadzce do metropolii jego obowiązki przejął sekretarz redakcji – Marian Strzelecki⁵⁵.

Strzeleckiemu i Gebethnerowi udało się poprawić poziom językowy publikowanych artykułów. Samo pismo nadal było mocno nieaktualne, w związku z czym, Strzelecki i Gebethner postanowili stworzyć szybki i masowy dziennik informacyjny. Podobny dziennik chciała wydawać spółka wydawnicza „Prasa Polska” należąca do Henryka Butkiewicza i Antoniego Lewandowskiego. Gebethner zdawał sobie sprawę z tego, że „Przegląd Sportowy” nie wytrzyma długo na rynku z przedstawicielem „prasy czerwonej”. W związku z takim stanem rzeczy zaproponował spółkę właścicielom „Prasy Polskiej”, ci jednak odmówili. Dopiero w lipcu 1926 roku Gebethner zgodził się odsprzedać „Przegląd Sportowy” Butkiewiczowi i Lewandowskiemu. Pierwszy numer po zmianie właścicielskiej ukazał się 10 lipca 1926 roku. Wydrukowano aż 18 tysięcy egzemplarzy. Nowym redaktorem naczelnym został Kazimierz Wierzyński, zmieniono zupełnie szatę graficzną, treść pisma oraz ludzi tworzących „Przegląd Sportowy”⁵⁶.

Nowością były publikacje najlepszych francuskich dziennikarzy (C.A. Gonnet, Gaston Guillot, Jacques Mortane, Henri Decoine) oraz polskich i francuskich literatów m.in.: Tristana Bernarda, Paula Adama, Jerzego Rytarda i najpopularniejszego dziennikarza sportowego tamtego okresu, Wiktora Junoszy-Dąbrowskiego. Mimo takich znaczących zmian, „Przegląd Sportowy” nie stał się pismem literackim. Zachował swój charakter informacyjny, opisujący aktualne wydarzenia sportowe. Liczba czytelników sukcesywnie wzrastała, zaś nakład w 1928 roku przekroczył 43 tysiące egzemplarzy⁵⁷. Należy więc przyznać, że jak na tamte czasy był to wynik imponujący.

⁵⁴ Tamże, s. 145-146.

⁵⁵ Tamże, s. 148-149.

⁵⁶ Tamże, s. 150-151.

⁵⁷ Tamże, s. 153.

W „Przeglądzie Sportowym” było zatrudnionych niewielu etatowych pracowników, oprócz Wierzyńskiego, który zajmował się planowaniem kolejnych numerów, selekcją i adiustacją tekstów, w redakcji pracował jeszcze zastępca Wierzyńskiego – Marian Strzelecki (od 1925 roku do 1939 roku), a także czołowi sprawozdawcy sportowi: Jerzy Grabowski (od 1922 roku do 1935 roku) oraz Stanisław Rothert (od 1926 roku do 1939 roku). Z „Przeglądem Sportowym” współpracowali również dziennikarze związani z „Domem Prasy”, m.in.: Aleksander Reksza, Aleksander Szenajch, Jan Erdman czy Stanisław Mielech. Sieć korespondentów zagranicznych była mocno rozbudowana, składała się z blisko 20 osób⁵⁸.

Wierzyńskiemu udało się także namówić do współpracy najlepszych polskich sportowców, którzy publikowali swoje relacje z zawodów sportowych na łamach „Przeglądu Sportowego”. Byli to m.in.: Janusz Kusociński, Jadwiga Jędrzejowska, Józef Kałuża, Stanisława Walasiewicz czy Halina Konopacka⁵⁹. W 1932 roku nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora naczelnego, Kazimierza Wierzyńskiego zastąpił Marian Strzelecki. „Przegląd Sportowy” w tamtym czasie miał już wypracowaną mocną pozycję na rynku wydawniczym w Polsce⁶⁰. Strzelecki kontynuował kurs obrany przez Wierzyńskiego, wprowadzając do obranej strategii jedynie kosmetyczne zmiany. Duże zainteresowanie społeczeństwa polskiego sportem w latach 30. XX wieku przekładało się też na wzrost sprzedaży prasy sportowej. Trzeba zatem podkreślić, iż „Przegląd Sportowy” wówczas był czołowym pismem sportowym nie tylko w Polsce, ale i w naszej części Europy⁶¹.

Warto jeszcze wspomnieć o krakowskich rywalach „Przeglądu Sportowego” wychodzących w latach 20. XX wieku. Pierwszy numer „Tygodnika Sportowego” ukazał się 2 lipca 1925 roku. Redaktorem naczelnym pisma był dr. Henryk Leser. Słynął on z toczenia ostrych sporów na łamach prasy sportowej. Wydawcą gazety był Jan Billig. Podpis pod winiętą pierwszego numeru głosił, że pismo będzie niezależnym organem dla wychowywania młodzieży. Jednak nigdy się nim nie stało, ponieważ reprezentowało interesy żydowskich ruchów sportowych. „Tygodnik Sportowy” był pismem informacyjnym, słabo redagowanym z nieatrakcyjną szatą graficzną oraz wydawanym na

⁵⁸ Tamże, s. 154-156.

⁵⁹ Jak twierdzi Bogdan Tuszyński, w „Przeglądzie Sportowym” ponad 200 autorów w dwudziestoleciu międzywojennym opublikowało swoje teksty. Zob. tamże, s. 156.

⁶⁰ Tamże, s. 157.

⁶¹ Tamże, s. 160.

papierze kiepskiej jakości⁶². Gazeta przestała się ukazywać w lipcu 1925 roku, mimo otrzymywanego wsparcia finansowego przez żydowskie koła sportowe⁶³.

W latach 20. XX wieku w Krakowie wychodziły jeszcze „Wiadomości Sportowe”, które były pismem bogato ilustrowanym, opisującym relacje ze spotkań krakowskich i lwowskich drużyn sportowych. Dużo miejsca poświęcano też na publikacje dotyczące wychowania sportowego polskiej młodzieży. Redaktorem naczelnym gazety był Władysław Budzisz. Pismo choć ciekawie redagowane, szybko zniknęło z rynku prasy. Ostatni numer wyszedł 17 lipca 1923 roku. Podobny los spotkał „Kuriera Sportowego”, którego pierwszy numer pojawił się 10 lutego 1925 roku, a ostatni 30 grudnia tego samego roku. Na jego łamach można było często przeczytać sprawozdania sportowe, komentarze i recenzje. Na rynku pojawiły się tylko 43 numery „Kuriera Sportowego”, który od początku swojego istnienia miał duże problemy finansowe⁶⁴.

1.2.2. Rozwój prasy specjalistycznej

Pierwszymi poważnymi pismami specjalistycznymi w Polsce w latach 20. XX wieku były zaadresowane do wioślarzy, pływaków oraz żeglarzy: „Wioślarz Polski” oraz skierowany do kobiet „Start”. Pod koniec XIX wieku podejmowano już podobne próby stworzenia pism poświęconych wyłącznie jednej dyscyplinie sportu (kolarstwo). Jednakże nie znalazły one swoich odbiorców. Pierwszy numer „Wioślarza Polski” ukazał się 1 kwietnia 1925 roku, redaktorem naczelnym został Mieczysław Majcher⁶⁵. Po wydaniu sześciu numerów pismo zmieniło tytuł na „Sport Wodny”, dodatkowo obniżono cenę do trzech złotych za prenumeratę. Działalność gazety wspierały mocno środowiska wioślarskie, pływackie i żeglarskie. „Sport Wodny” wyróżniał się dużym profesjonalizmem. Tematyka ukazujących się w nim treści była zróżnicowana. Oprócz wiadomości teoretycznych, kronikarskich, metodycznych, które dotyczyły sportów wodnych w Polsce i za granicą, można było przeczytać wiadomości dotyczące specyfiki sportu wodnego wśród młodzieży oraz kobiet. Gazetę wyróżniała bardzo ładna szata graficzna. Na łamach „Sportu Wodnego” swoje teksty publikowali tacy fachowcy jak: Włodzimierz Długoszewski, Melchior Wańkowicz czy Tadeusz Semadeni⁶⁶.

⁶² C. Michalski, *Krakowska prasa sportowa*, [w:] „Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 6, cz. 2/pod red. J. Jarowieckiego, Kraków, 2003, s. 244.

⁶³ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 186.

⁶⁴ C. Michalski, *Krakowska prasa...*, dz. cyt., s. 245.

⁶⁵ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 236.

⁶⁶ Tamże, s. 237-238.

Kolejnym pismem specjalistycznym wydawanym od 10 kwietnia 1927 roku był „Start”. Jak głosiła winieta, było to pismo poświęcone wychowaniu fizycznemu kobiet, sportowi i higienie. W artykule wstępnym *Na przełomie*, redaktor naczelna pisma – Kazimiera Muszałówna przedstawiła kierunki rozwoju gazety pisząc m.in., że:

*Pierwsze w Polsce – specjalnie wychowaniu fizycznemu kobiety poświęcone pismo, pierwszy numer, którego dajemy do rąk czytelniczek, stawia sobie – jako zadanie główne – rzetelną współpracę w akcji społecznej na terenie wychowania fizycznego prowadzonej. Przekonać szerokie masy kobiece o potrzebie podniesienia ich sprawności fizycznej, wskazać środki urzeczywistnienia, służyć wynikami badań doświadczalnych – oto są drogi naszej pracy*⁶⁷.

**Fotografia 3. Okładka pierwszego numeru dwutygodnika ilustrowanego „Start”
z 10 kwietnia 1927 r.**



Źródło: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/376974/edition/359080/content> [screenshot]

Redakcja „Startu” długo była wierna swoim ideałom. O wysokim poziomie publicystycznym pisma mogło świadczyć znakomite grono dziennikarek piszących na jego łamach. Mowa tutaj o takich osobach jak: Muszałówna, Olszewska, Prażmowska, Mianowska, Lewicka, które oddane były w sposób całkowity sprawie popularyzacji rozwoju sportu kobiecego w Polsce. Swoimi piórami panie wspierali również mężczyźni, np. Aleksander Szenajch czy Tadeusz Semadeni⁶⁸. 1 września 1935 roku „Start” stał się częścią Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet w Polsce. Redaktorem na-

⁶⁷ K. Muszałówna, *Artykuł wstępny (Na przełomie)*, „Start”, 1927, nr 1, s. 2.

⁶⁸ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 243.

czelnym została Halina Konopacka-Matuszewska. Po zmianie właścicielskiej pismo straciło swój dawny blask, co w konsekwencji doprowadziło w 1936 roku do upadku tak wielce zasłużonej gazety dla rozwoju ruchu sportowego kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce⁶⁹.

W latach 20. XX wieku Polska miała także swoją pierwszą agencję sportową „Centrosport” o profilu sportowo-telegraficznym. Jej pomysłodawcą i założycielem był Henryk Muszkiet-Królikowski, który powołał ją do życia w 1925 roku. Obok niego w skład komitetu założycielskiego weszli: Wiktor Junosza-Dąbrowski, Wacław Sikorski, Jerzy Misiński, Kazimiera Muszałówna i Tadeusz Semadeni. W ciągu dwóch lat od powstania agencji Muszkiet-Królikowskiemu udało się spłacić swoich współników, po czym do spółki dołączył sekretarz „Stadionu”, znany polski lekkoatleta Aleksander Szenajch. Agencja sportowa „Centrosport” posiadała korespondentów w całym kraju. Jej zadaniem było dostarczanie wiadomości sportowych dla radia i prasy. Pracownicy agencji zbierali wiadomości za pomocą telefonu i telegramu z kraju i zagranicy. Później goniec rozwoził na rowerze specjalny stworzony biuletyn po redakcjach warszawskich. Poza stolicą treść biuletynów była przekazywana telefonicznie. Ostatni numer wyszedł 31 sierpnia 1939 roku⁷⁰.

1.3. Drugi etap rozwoju prasy sportowej w II RP (1927-1939)

Drugi etap rozwoju prasy sportowej w II Rzeczypospolitej przypada na lata 1927-1939. W tym czasie powstało tylko kilka nowych pism sportowych. Reszta już funkcjonujących zupełnie zmieniła swoją taktykę zdobycia czytelników. Popularne stało się stosowanie wielkich tytułów, szukania sensacji i przekazywania szybkiej informacji. Jednak wykorzystywane zabiegi nie zawsze przynosiły zakładany czy oczekiwany rezultat. Z ponad 120. nowych tytułów wydanych po 1928 roku, blisko 60% upadło po wydaniu zaledwie kilku lub kilkunastu numerów. Istotną rolę odgrywał państwowy oraz prywatny kapitał. Utworzony w styczniu 1927 roku Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wspierał finansowo takie pisma jak: „Wychowanie Fizyczne”, „Sport Szkolny” i „Sport Polski”. Dwa największe koncerny wydawnicze – „Prasa Polska” i „Ilustrowany Kurier Codzienny” wydawały m.in. „Przegląd Sportowy” oraz krakowski tygodnik sportowy „Raz, Dwa, Trzy”⁷¹. W 1910 roku Ma-

⁶⁹ B. Tuszyński, *Prasa i Sport...*, dz. cyt., s. 204.

⁷⁰ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 511-512.

⁷¹ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 254-255.

rian Dąbrowski założył krakowski „Ilustrowany Kurier Codzienny”. Przy redagowaniu swojej gazety wzorem dla niego były francuskie pisma informacyjne. Dąbrowski przedstawiał swoje pismo jako bezstronne i obiektywne. Jednak osobiście był związany z kilkoma politykami PSL „Piast”, m.in. ze Stapińskim, Witosem i Długoszem. W 1922 roku został wybrany z ich list na stanowisko posła⁷².

Równocześnie jego koncern prasowy mocno się rozrastał. „Ilustrowany Kurier Codzienny” posiadał kilka wydań dziennych i wiele dodatków tematycznych. Zaczął wychodzić „Światowid” – pierwsze w Polsce pismo drukowane na szeroką skalę techniką rotograwiurówą. W 1928 roku wypuszczono na rynek kolejny tygodnik, tj. „Na Szerokim Świecie”. Jego nakład wahał się w granicach 60-80 tysięcy egzemplarzy. Koncern „IKC” wydawał również bardzo popularny w latach 30. XX wieku wspomniany wyżej tygodnik sportowy „Raz, Dwa, Trzy”, pismo satyryczne „Wróble na dachu” oraz kontrowersyjny tygodnik kryminalno-sądowy „Tajny Detektyw”. Na jego łamach szczegółowo opisywano przebieg popełnionych przestępstw i zbrodni. Kilka lat później przez przyjęty styl ostrej narracji pismo zostało zamknięte. Oprócz tworzenia własnych tytułów „IKC” słynął z przejmowania innych pism np. „Nowin” w 1914 roku czy w 1927 roku „Nowej Reformy”⁷³.

Drugi koncern „Prasa Polska” powstał w 1922 roku w Warszawie. Jego założycielami byli Henryk Butkiewicz oraz Antoni Lewandowski. Koncern „Prasy Polskiej” wydawał takie czasopisma jak: „Express Poranny” (od 1922 roku), „Przegląd Sportowy” (od lipca 1926 roku), „Kino” (od 1930 roku), dziennik „Dobry Wieczór” (od 1929 roku) i „Dzień Dobry” (od 1931 roku). Czołowym pismem koncernu był dziennik „Express Poranny”. W 1934 roku w związku z długami przekraczającymi 10 milionów złotych wobec dostawcy maszyn i papieru oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, płk Bogusław Miedziński wynegocjował przejęcie wycenianego na 20 milionów złotych koncernu „Prasy Polskiej” za kwotę 1,8 miliona złotych. Pomimo dużych wpływów płk Miedzińskiego, poprzedni właściciele koncernu Lewandowski oraz Butkiewicz nadal byli obecni w kierownictwie przedsiębiorstwa⁷⁴.

Zmiany organizacyjne dotyczące sportu i kultury fizycznej, które wprowadzono w 1926 roku nie odbyłyby się tak szybko, gdyby nie przewrót majowy, którego dokonał Józef Piłsudski wraz ze skupionym wokół siebie obozem legionowym. 10 listopada

⁷² E. Rudziński, *O koncernach „prasy czerwonej” i „IKC” (1926-1939)*, [w:] „Rocznik Historii Czołopiśmiennictwa Polskiego” 1/1968, s. 149-150.

⁷³ W. Władyka, *Właściciel Pałacu Prasy (Marian Dąbrowski)*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 31/3-4, 1992, s. 149-150.

⁷⁴ E. Rudziński, *O koncernach...*, dz. cyt., s. 156-157.

1926 roku na posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów podjęto szereg decyzji, które przyczyniły się do utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego 28 stycznia 1927 roku. Do jego zadań należało m.in. nadzorowanie działalności związanej z wychowaniem fizycznym, sportem i przysposobieniem wojskowym. Urząd dodatkowo odpowiadał za opracowanie propozycji budżetu i wydawania prasy oraz czasopism związanych z kulturą fizyczną i sportem⁷⁵.

W 1935 roku doszło do zmian w polityce PUWF i PW na skutek uchwalonej konstytucji kwietniowej przez obóz sanacji. Czołowe pisma sportowe lat 30. XX wieku w Polsce, czyli „Przegląd Sportowy” oraz tygodnik „Raz, Dwa, Trzy” pozytywnie zareagowały na zmiany, które miały nastąpić. Sport w II Rzeczypospolitej został podporządkowany państwu. Od tego momentu dzięki zapisom zawartym w kwietniowej konstytucji, urzędnicy mogli usunąć ze stanowiska każdego niepasującego im działacza. Związki i kluby sportowe niestosujące się do rozporządzeń PUWF i PW mogły też nie otrzymać wsparcia finansowego.

Po wprowadzonych zmianach PUWF i PW chciał dodatkowo porozumieć się ze Związkiem Dziennikarzy Sportowych. W tym celu został stworzony specjalny dokument, który określał zadania związane m.in. z szerzeniem skutecznej propagandy sportu. W ramach współpracy z PUWF i PW dziennikarze mogli skorzystać z wielu świadczeń, np. zniżki kolejowej (wynosiła 80%), dofinansowania na zagraniczny wyjazd w celu zaznajomienia się z tym, jak wygląda organizacja sportu czy uczestnictwa w kursach i obozach letnich. W zamian wymagano jedynie „wierności” w postaci konstruktywnej i opartej na prawdziwych źródłach krytyki⁷⁶.

1.3.1. Koncerny prasowe a sportowa prasa państwowa

W Krakowie 21 kwietnia 1931 roku powstał tygodnik sportowy „Raz, Dwa Trzy” pod redakcją Mariana Dąbrowskiego, choć rzeczywistym redaktorem tego pisma był dr Adam Obrubański. „Raz, Dwa, Trzy” od początku swojego istnienia zyskało liczne grono czytelników, przede wszystkim dzięki bardzo ładnej szacie graficznej, dobrze redagowanym działom informacyjnym i bogato ilustrowanym zdjęciom. Średni nakład w 1932 roku wynosił 54 tys. egzemplarzy, co było bardzo dobrym wynikiem w seg-

⁷⁵ E. Małolepszy, *Z dziejów organizacji i zarządzania kulturą fizyczną w Polsce w latach 1918-1939*, [w:] „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna”, tom 3, 2000, s. 25-26.

⁷⁶ B. Tuszyński, *Prasa i Sport...*, dz. cyt., s. 222-224.

mencie prasy sportowej. Dla porównania średni nakład „Przeglądu Sportowego” z tego samego roku wynosił 40 tysięcy egzemplarzy⁷⁷.

Przewaga tygodnika „Raz, Dwa, Trzy” nad innymi tytułami wynikała również z faktu, że wydawcą gazety był krakowski koncern „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Redakcja krakowskiego tygodnika już na starcie miała przewagę nad innymi tytułami prasowymi, w głównej mierze z racji dostępu do najnowocześniejszych maszyn drukarskich, technologii offsetowej oraz zorganizowanej sieci korespondentów w całym kraju. Tygodnik sportowy „Raz, Dwa, Trzy” precyzyjnie realizował swoją politykę, zachęcając czytelników do uprawiania sportu. Redakcja zajmowała się także popularyzacją nowych dyscyplin sportowych (szybownictwo, sport samochodowy) i organizowaniem wielu wydarzeń sportowych (np. wyścigu kolarskiego dookoła Śląska)⁷⁸. Ostatni numer tygodnika „Raz, Dwa, Trzy” wyszedł 3 września 1939 roku już w trakcie II wojny światowej⁷⁹.

W 1937 roku PUWF i PW stworzyli spółkę prasową „Kultura Fizyczna”, która zajmowała się wydawaniem takich tytułów prasowych jak „Sport Szkolny” czy „Stadion Młodych”. Ich charakter był prorządowy. Pierwszy numer „Sportu Polskiego” wyszedł 1 września 1937 roku. Stanowisko redaktora naczelnego objął Wiktor Junosza-Dąbrowski. Pismo było godnym następcą wychodzącego w latach 1923-1932 warszawskiego „Stadionu”. Gazeta wyróżniała się atrakcyjnymi zdjęciami, szatą graficzną, interesującą treścią (przeważały artykuły publicystyczne), działem metodyczno-dydaktycznym i podobnie jak miało to miejsce w „Stadionie” – kącikiem lekarskim⁸⁰. Ze „Sportem Polskim” współpracowało wielu znakomitych dziennikarzy i sportowców, m.in.: Jan Baran, Józef Kałuża, Kazimierz Hemerling, Kazimiera Muszałówna czy Aleksander Reksza. Głównie swoją fachowość „Sport Polski” zawdzięczał osobie redaktora naczelnego⁸¹. Pomimo faktu, że czasopismo ukazywało się zaledwie przez dwa miesiące, to i tak śmiało można zaliczyć ten periodyk do grona najlepszych polskich pism sportowych w międzywojniu.

W połowie lat 30. XX wieku w Polsce pojawił się na rynku prasy sportowej „Stadion Młodych” – pismo skierowane do młodzieży uprawiającej i interesującej się sportem. W pierwszym okresie funkcjonowania, gazeta ukazywała się jako dwutygodnik, później została przekształcona w miesięcznik. Pomysłodawcą jej założenia był dzienni-

⁷⁷ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 513.

⁷⁸ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 257-259.

⁷⁹ Tamże, s. 261.

⁸⁰ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 514.

⁸¹ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 278.

karz, Marian Krawczyk. Na początku była finansowana przez Koło Wychowawców Fizycznych⁸². W 1937 roku „Stadion Młodych” przejęło wydawnictwo PUWF i PW. Zdecydowano się zmienić szatę graficzną oraz zmodyfikować nazwę na „Sport Szkolny”. Pismo wyróżniało w głównej mierze to, że było redagowane przez młodzież szkolną, którą wspierali starsi wychowawcy, instruktorzy oraz nauczyciele. Oprócz młodych adeptów dziennikarstwa, na łamach „Sportu Szkolnego” można było przeczytać artykuły znanych polskich dziennikarzy m. in.: Jana Barana, Zygmunta Orłowicza czy Zenona Paruszewskiego⁸³. Gazeta mocno przyczyniła się w drugiej połowie lat 30. XX wieku do popularyzacji sportu wśród młodzieży polskiej, która doczekała się swojego przedstawiciela w postaci bardzo dobrej gazety sportowej.

Jednym z tytułów, które nie odegrały znaczącej roli w historii polskiej prasy sportowej, był powstały w sierpniu 1930 roku gdański „Sport”. Jednak z perspektywy czasu należy pamiętać o tym piśmie, ponieważ stanowiło ono istotny element walki w krzewieniu polskiej kultury w Gdańsku. „Sport” był organem utworzonego w 1922 roku klubu sportowego Gedania, prowadzonego przez Romana Szynkiewicza. Pierwszy numer odbijany na powielaczu był dość skromny i wizualnie brzydki⁸⁴. Założyciele pisma, widząc pewne ograniczenia wynikające z niskiej jakości, naprawili ten błąd, wydając już kolejny numer w lepszej jakości, co nastąpiło w październiku tego samego roku. Następnie „Sport” ukazywał się już w dużym gazetowym formacie⁸⁵. W gazecie zamieszczano aktualne informacje na temat funkcjonowania gdańskiego zespołu, sprawozdania z imprez, artykuły fachowe, komunikaty wydziałów, czy kronikę ze świata⁸⁶. W drugim okresie rozwoju prasy sportowej w dwudziestoleciu międzywojennym rozszerzył się też zasięg geograficzny prasy sportowej. Nowe pisma powstawały w Poznaniu (pięć pism) i Łodzi oraz mniejszych miastach, m.in.: w Częstochowie, Stanisławowie i Tarnowie⁸⁷. Niestety większość z nich nie wychodziła dłużej niż rok. Duża konkurencja oraz brak stabilności finansowej decydowały o tym, że wiele z nich szybko upadło.

Robotniczy ruch sportowy również doczekał się swojego organu prasowego. Oprócz inicjatyw podejmowanych przez instytucje państwowe, podjęto próby stworzenia niezależnego robotniczego pisma sportowego. W latach 1927-1928 wydział KC

⁸² Tamże, s. 279.

⁸³ Tamże, s. 283-285.

⁸⁴ B. Tuszyński, *Prasa i Sport...*, dz. cyt., s. 205.

⁸⁵ Tamże, s. 206.

⁸⁶ B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 288.

⁸⁷ Tamże, s. 292.

ZMK wydawał „Czerwonego Sportowca”; W Warszawie Stowarzyszenie sportowe „Lauda” publikowało gazetkę „Laudziarz”. O sporcie robotniczym pisano także w centralnych dziennikach, takich jak: „Robotnik”, „Pobudka” czy Dziennik Popularny”, gdzie funkcjonowały rozbudowane duże działy sportowe. Do najwybitniejszych popularyzatorów sportowego ruchu robotniczego można zaliczyć: Ignacego Kalibańskiego, Mieczysława Krala, Jana Mulaka czy Maksymiliana Stattera.⁸⁸ W trakcie II wojny światowej polska prasa sportowa przestała istnieć, wyjątek stanowi jedynie wydanie kilku numerów magazynu informacyjnego „Taternik”, wydawanego od 1907 roku przez Polski Związek Alpinizmu⁸⁹.

Według aktualnych badań w dwudziestoleciu międzywojennym ukazało się ponad 260 pism poświęconych kulturze fizycznej i sportowi⁹⁰. Tak imponująca ich liczba wiąże się z gwałtownym rozwojem prasy tematycznej w dwudziestoleciu międzywojennym. Poza prasą sportową znaczną popularnością cieszyła się np. prasa radiowa, filmowa i kobieca⁹¹. W pierwszych latach powojennych wykształciły się także wszystkie typy pism sportowych. Bogdan Tuszyński wyróżnił następujące trzy grupy⁹²:

1. **Pisma fachowe** zajmujące się podejściem teoretycznym i naukowo-praktycznym wychowania fizycznego oraz sportu w Polsce (wyróżnić można tutaj „Wychowanie Fizyczne”).
2. **Pisma publicystyczno-metodyczne**, w których wiele miejsca poświęcono publicystyce sportowej (wyróżnić możemy tutaj dwa typy takich pism: jedno tematyczne, skupiające się na jednej dyscyplinie sportu, np. „Sport Wodny” i „Kolarz Polski” oraz wielotematyczne zajmujące się wieloma dyscyplinami sportowymi, np. „Stadion” i „Sport Polski”).
3. **Pisma informacyjne** skupiające się na aktualności i sensacyjności (w tej grupie wyróżnia się „Przegląd Sportowy”).

Wypracowany dorobek sportu i wychowania fizycznego przez organizacje i kluby sportowe do 1939 roku został zniszczony w ponad 70% przez hitlerowskiego okupanta w trakcie II wojny światowej. Straty były ogromne, zniszczone boiska, stadiony

⁸⁸ Tamże, s. 294-295.

⁸⁹ B. Tuszyński, *Rzut oka...*, dz. cyt., s. 515.

⁹⁰ D. Dobek *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795-1939, czasopisma, kalendarze, jednodniówki*, Dodatek Do „Biuletynu Informacyjnego” nr 4 Biblioteki Głównej AWF w Krakowie, 2008 s. 6-37.

⁹¹ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, dz. cyt., s. 132.

⁹² B. Tuszyński, *Sprintem przez...*, dz. cyt., s. 70.

i braki kadrowe wśród dziennikarzy. Również prasa sportowa mocno ucierpiała (prawie całkowicie zniszczona baza poligraficzna). Odrodzenie się prasy sportowej mocno związane było z nową sytuacją polityczną w kraju. Bez pomocy państwa nie byłoby to możliwe. Już we wrześniu 1944 roku zaczęły działać pierwsze organizacje sportowe⁹³. Natomiast w 1946 roku, w pierwszym spisie prasy polskiej widniały już takie tytuły jak przedwojenny: „Przegląd Sportowy”, „Sport”, „Start” czy „Sportowiec Poznański”. Prasa sportowa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znów zaczęła żyć na nowo⁹⁴.

⁹³ Tamże, s. 298.

⁹⁴ Tamże, s. 303.

BIBLIOGRAFIA

Artykuły prasowe

1. Baran, J., *Prasa sportowa w Polsce (przegląd za rok 1922)*, „Wychowanie Fizyczne”, z. 1-4, s. 31.
2. Muszałówna, K., *Artykuł wstępny (Na przełomie)*, „Start”, 1927, nr 1, s. 2.
3. Ufel, L., *Towarzystwo z krakowskiej kawiarni*, „Przegląd Sportowy”, 2021, nr 19 015, s. 4.

Artykuły naukowe

1. Małolepszy, E., *Z dziejów organizacji i zarządzania kulturą fizyczną w Polsce w latach 1918-1939*, [w:] „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna”, t. 3, 2000, s. 23-28.
2. Michalski, C., *Krakowska prasa sportowa*, [w:] Kraków - Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. t. 6, cz. 2 / pod red. Jerzego Jarowieckiego., Kraków, 2003, s. 241-250.
3. Michalski, C., *Prasa sportowa Lwowa*, [w:] Kraków - Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. t. 5 / pod red. Jerzego Jarowieckiego., Kraków, 2001, s. 581-588.
4. Rudziński, E., *O koncernach „Prasy Czerwonej” i „IKC” 1926-1939*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1968, z. 7/1, s. 147-161.
5. Tuszyński, B., *Rzut oka na główne kierunki rozwoju polskiej prasy sportowej do 1939 roku*, [w:] „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 12/4”, 1973, s. 495-515.
6. Władyka, W., *Właściciel Pałacu Prasy (Marian Dąbrowski)*, [w:] „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 31/3-4, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, 1992, s. 147-154.

Opracowania polskojęzyczne

1. Dobek D., *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795-1939, czasopisma, kalendarze, jednodniówki*, Dodatek do „Biuletynu Informacyjnego” nr 4 Biblioteki Głównej AWF w Krakowie, 2008.

2. Łojek, J., Myśliński, J., Władyka, W., *Dzieje prasy polskiej*, Wydawnictwo Interpress, Warszawa, 1988.
3. Mielech, S., *Sportowe sprawy i sprawki*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa, 1963.
4. Siekiera, R., *Początki publicystki sportowej w ujęciu genologicznym „Przegląd Sportowy” w latach 1921-1925*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 2016.
5. Tuszyński, B., *Prasa i sport 1881-1981*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa, 1981.
6. Tuszyński, B., *Sprintem przez prasę sportową*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa, 1974.

WYKAZ FOTOGRAFII

Fotografia 1. Okładka pierwszego numeru „Przewodnika Gimnastycznego” z 1 kwietnia 1881 roku.....	4
Fotografia 2. Okładka pierwszego numeru „Przeglądu Sportowego” z 21 maja 1921 r.	12
Fotografia 3. Okładka pierwszego numeru dwutygodnika ilustrowanego „Start” z 10 kwietnia 1927 r.	17